

Sygn. akt V AGa 7/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Żymełka
Sędziowie:	SA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.) SA Grzegorz Stojek

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2021 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa(...)w E. - Królestwo Niderlandów

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 21 września 2018 r., sygn. akt XIII GC 526/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że zasądza odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 28 lipca 2016 r. i oddala powództwo o te odsetki za czas wcześniejszy;
2. oddala apelację pozwanej w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Katarzyna Żymełka	SSA Grzegorz Stojek
-----------------------------	-----------------------	---------------------

Sygn. akt V AGa 7/19

UZASADNIENIE

Powódka (...)w E. (Królestwo Niderlandów) w pozwie skierowanym przeciwko M. M. domagała się wydania określonych ruchomości, a także ewentualnie zasądzenia od pozwanej kwoty 201.372 euro z ustawowymi odsetkami

za opóźnienie od dnia 4 listopada 2015 r. oraz zasądzenia od pozwanej kwoty 12.245 euro z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 lipca 2016 r. oraz zasądzenia od pozwanej kosztów procesu.

Na uzasadnienie podniosła, iż w dniu 21 stycznia 2013 r. przesłała pozwanej zamówienie – ofertę nabycia ruchomości. Pozwana potwierdziła zamówienie i wskazała cenę sprzedaży na kwotę 209.976 euro, którą powódka zapłaciła 22 stycznia 2013 r. Powódka rozważała możliwość zlecenia pozwanej transportu ruchomości do Nigerii, gdzie miały być zamontowane. Pozwana przyjęła także i tę usługę do wykonania i wskazała cenę ewentualnych kosztów pakowania, transportu i instalacji do Nigerii na kwotę 32.260 euro. Powódka zamówiła u pozwanej także dodatkowe urządzenia na kwotę 39.121 euro. Pozwana potwierdziła zamówienie oraz koszt ewentualnego transportu i montażu ruchomości do Nigerii, wystawiając fakturę z 12 sierpnia 2013 r. na kwotę 281.357 euro. W rezultacie pomyłki pozwanej kwota ta finalnie wyniosła 284.732 euro i tę kwotę powódka zapłaciła. We wrześniu 2014 r. strony podjęły kolejne rozmowy i uzgodniły ostateczną cenę sprzedaży na kwotę 201.372 euro i ewentualne koszty dostawy do Nigerii w wysokości 12.245 euro netto. Zmiana ta wynikała z udzielonego przez pozwaną rabatu na zakupione ruchomości. Zgodnie z ustaleniami stron ruchomości miały być dostarczone przez pozwaną do Nigerii lub do siedziby powoda, koszty transportu powódka uiszczała z wyprzedzeniem, ale termin i sposób dostawy nie był sztywno ustalony. W okresie od 26 maja do 4 czerwca 2015 r. powódka wzywała pozwaną do dostarczenia ruchomości do jej siedziby w Holandii, jednakże pozwana nie wywiązała się z obowiązku dostarczenia ruchomości. Pozwana uzależniła wydanie ruchomości od wpłacenia jej nieustalonej wcześniej kwoty – kosztów magazynowania. W dniu 9 listopada 2015 r. pozwana dostarczyła powódce do Holandii stalową ramę, stanowiącą ramy konstrukcyjne ruchomości, czym potwierdziła swój obowiązek dostarczenia ruchomości do siedziby powoda. Powódka wezwała pozwaną do zwrotu uiszczonej z góry na poczet kosztów dostawy do Nigerii kwoty 12 245 euro, odstąpiła bowiem od zamiaru powierzenia pozwanej dostawy do Nigerii, co strony przewidywały.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu. Podniosła, iż powódka zmieniła treść pierwotnego zamówienia i kwitując odbiór rzeczy zwróciła się do pozwanej z prośbą o przechowanie rzeczy na terenie Polski. Strony istotnie nie umówiły się co do wysokości wynagrodzenia za przechowanie przedmiotu sporu, ale zastosowanie znajdą w tym przypadku stawki zwyczajowe. Inicjatywa powódki, aby ruchomości przetransportować do Holandii pojawiła się po blisko dwóch latach po dokonaniu zapłaty za zakupione ruchomości. Pozwana podkreśliła, że powódka niezasadnie domaga się zwrotu kosztów transportu do Nigerii, skoro na jej wyraźne życzenie towar nie został tam dostarczony. Ponadto pozwana zarzuciła, że powódka nie wykazała, aby odsetki za opóźnienie wymagalne były od dnia wskazanego w pozwie.

W replice na odpowiedź na pozew powódka podtrzymała swe roszczenia. Stwierdziła, że pokryła z wyprzedzeniem w całości koszty wskazane przez pozwaną, jako koszty dostawy ruchomości. To pozwana z własnej inicjatywy wskazała, że możliwe będzie dostarczenie ruchomości do siedziby powoda, a jeśli nie, to zmagazynuje je u siebie. Nie podnosiła roszczeń o zapłatę za przechowanie ruchomości. Powódka nigdy nie odebrała ruchomości od pozwanej ani też nigdy nie pokwitowała ich odbioru. Pozwana nie wykonała swego zobowiązania w zakresie dostarczenia ruchomości do Nigerii, a więc powodowi przysługuje roszczenia o zasądzenie należności z tego tytułu w wysokości 12.245 euro. Pozwana nie wykazała, że poniosła jakiegokolwiek koszty związane z rzekomym transportem do Nigerii, transport ten był bowiem uzależniony od decyzji powódki.

W piśmie procesowym z dnia 21 kwietnia 2017 r. pozwana wniosła powództwo wzajemne o zasądzenie od powódki (pозwanej wzajemnie) na jej rzecz kwoty 50.000 zł za składowaniem ruchomości w okresie od 1 września 2013 r. do 30 października 2015 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu wzajemnego.

W odpowiedzi na pozew wzajemny powódka (pозwana wzajemna) wniosła o oddalenie powództwa wzajemnego i obciążenie kosztami procesu pozwaną (powódkę wzajemną), uznając roszczenie z tytułu kosztów magazynowania ruchomości za bezzasadne.

W piśmie procesowym z dnia 14 grudnia 2017 r. powódka (pозwana wzajemna) wniosła o wydanie wyroku częściowego obejmujące żądania pozwu głównego w zakresie nakazania wydania ruchomości oraz w zakresie powództwa wzajemnego poprzez jego oddalenie.

Na rozprawie w dniu 10 stycznia 2018 r. pełnomocnik pozwanej oświadczył, że pozwana (powódka wzajemna) uznaje roszczenie powoda (pозwanego wzajemnego) o wydanie ruchomości, a z uwagi na zapłatę przez powódki (pозwanej wzajemnej) kwoty około 50.000 zł cofnął pozew wzajemny.

W takim stanie faktycznym i prawnym Sąd Okręgowy wydał wyrok częściowy, uwzględniający żądanie wydania na rzecz powódki przez pozwaną ruchomości oraz umorzył postępowanie w sprawie powództwa wzajemnego i zasądził od powódki (pозwanej wzajemnej) na rzecz pozwanej (powódki wzajemnej) kwotę 6.117 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W piśmie procesowym z dnia 13 marca 2018 r. pozwana podtrzymała wniosek o oddalenie powództwa w zakresie kosztów dostawy ruchomości do Nigerii. Wskazała, że kwota 12.245 euro nie znajduje uzasadnienia w dokumentach przedstawionych przez powódkę. Powódka w piśmie z 20 kwietnia 2017 r. odstąpiła od umowy w zakresie dotyczącym transportu ruchomości do Nigerii.

W odpowiedzi na powyższe powódka podkreśliła, że płatność w kwocie 12.245 euro została dokonana i przyjęta przez pozwaną na poczet niezrealizowanej przez pozwaną ostatecznie instalacji oraz transportu ruchomości do Nigerii. Dochodzona kwota dotyczy instalacji i transportu ruchomości do Nigerii, nie zaś kosztu dostawy ruchomości do siedziby powódki.

Wyrokiem z dnia 21 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Katowicach:

1. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 12.245 wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 lipca 2016 r.;
2. zasądził od pozwanej na rzecz powódki 52.969 zł tytułem kosztów postępowania;
3. zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 647,13 zł tytułem kosztów biegłego tłumacza.

Sąd Okręgowy oparł się na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 21 stycznia 2013 r. powódka złożyła pozwanej zamówienie nr (...) na towary – rzeczy ruchome szczegółowo opisane w pozycjach 1- 30. Ponadto w pozycjach 31 i 32 zamówienie obejmowało pakowanie, transport i opłaty związane z dostawą nieruchomości do Nigerii oraz należność za szkolenie w fabryce w Nigerii oraz dodatkową gwarancję. Pozycję 31 oszacowano na kwotę 8.076,75 euro, 32 na kwotę 23.595,00 euro. Wartość zamówienia określono łącznie na kwotę 242.263 euro.

W dniu 22 stycznia 2013 r. pozwana potwierdziła przyjęcie zamówienia, wskazując następujące warunki płatności: przedpłata za sprzęt w wysokości 209.976 euro netto i koszty pakowania, transportu i montażu w Nigerii w wysokości 32.260 euro netto.

Powódka zapłacił w dniu 22 stycznia 2013 r. na rzecz pozwanej kwotę 209.976 euro tytułem należności za sprzęt.

Po dokonaniu przelewu strony uzgadniały telefonicznie, jak i drogą korespondencji mailowej, kwestię zamówienia dodatkowego sprzętu. Ostatecznie strony ustaliły szczegóły cen zakupu sprzętu dodatkowego, a także koszty jego dostawy do L. (Nigeria). Ostatecznie powódka złożyła w dniu 11.04.2013 r. dodatkowe zamówienie na sprzęt opiewające na sumę 39.121 euro. W kwocie niniejszej zawarta była również pozycja 485 euro tytułem dostawy do L. w Nigerii.

Transport sprzętu do Nigerii i jego dostawa zostały przesunięte w czasie z uwagi na konieczność zakupu przez powódkę dodatkowego sprzętu w Holandii niezbędnego do uruchomienia przedsięwzięcia na terenie Nigerii. Powódka w korespondencji mailowej prosiła pozwaną o podanie łącznej objętości sprzętu, aby zamówić odpowiedniej wielkości kontener. W mailu z dnia 19.06.2013 r. powódka wskazała, że ze względu na to, iż łącznie ustalona kwota uwzględniała koszty transportu do Nigerii, to koszty transportu z Polski do E. obciążają pozwaną. Obiecała przekazać informację, jeśli tylko będzie знаła termin planowanego transportu do Nigerii.

W dniu 12 sierpnia 2013 r. pozwana wystawiła fakturę VAT nr (...), opiewającą na kwotę 284.732 euro.

W e-mailu z 23 sierpnia 2013 r. powódka zwróciła się do pozwanej o podanie przyczyny, dla której faktura została wystawiona na kwotę wyższą niż umówiona. Wskazała, że wysłane zostały dwa zamówienia, jedno na 242.236 euro, a drugie na 39.121 euro, co łącznie dało kwotę 281.357 euro. Podkreśliła, że zapłaciła już 209.976 euro i nie zapłaci różnicy między łączną kwotą netto z faktury a kwotą już zapłaconą, zrobi to natomiast, gdy tylko sprzęt zostanie dostarczony do E.. W odpowiedzi pozwana wyjaśniła, że sprzęt nie zostanie przekazany innym podmiotom i o ile to możliwe chciałaby dostarczyć go powódce, jeśli jednak nie będzie to możliwe, to zatrzyma sprzęt u siebie. Co do różnicy w cenie sprzętu w kwocie 3.375 euro wskazała, że wartość zamówienia to 284.732 euro.

W dniu 8 września 2014 r. powódka dokonała zapłaty pozostałej części należności wynikającej z faktury (...) w kwocie 74.756,00 euro.

W piśmie z 28 października 2015 r. powódka stwierdziła, że według stanu na 21 stycznia 2013 r. zamówiła u pozwanej sprzęt zgodny ze specyfikacją z faktury nr (...), zapłaciła za ten sprzęt w dwóch częściach w dniu 22 stycznia 2013 r. kwotę 209.976 euro i w dniu 8 września 2014 r. pozostałą część w wysokości 74.756 euro. Wyjaśniła również, że na jej prośbę sprzęt jest magazynowany u pozwanej. Wskazała, że w maju i czerwcu 2015 r. prosiła o przetransportowanie sprzętu do jej siedziby, ale pozwana tego nie zrobiła. W związku z tym powódka zażądała przewiezienia całego sprzętu wymienionego w fakturze nr (...), w terminie 5 dni roboczych, a więc w dniu 4 listopada 2015 r. lub przed tą datą do magazynu powódki w E. w Holandii.

W odpowiedzi pozwana oświadczyła, że oferta i warunki sprzedaży powódka omawiała i negocjowała z jej mężem – T. M. i finalnie oferta opiewała na kwotę 209.976 euro netto. W jej ocenie, to powódka namówiła ją do wystawienia faktury na cenę wyższą niż umówiona, tłumacząc to otrzymaną dotacją rządową i posiadaniem w konsekwencji większych środków. Różnica pomiędzy kwotą oferowaną a kwotą „wymuszoną” została zaksięgowana na podstawie faktury jako „zwrot różnicy”. Po zmagazynowaniu towaru u pozwanej, na prośbę powódki, pozwana kilkakrotnie zwracała się o umożliwienie dostawy, gdyż towar zalegał w magazynie i generował koszty. Powódka informowała o przeciągających się sprawach budowy w Nigerii. Wówczas strony ustaliły, że towar będzie zmagazynowany u pozwanej do czasu gotowości powódki do jego odbioru. Pozwana poprosiła o oficjalną informację, czy powódka chce, aby pozwana dostarczyła towar do siedziby powoda w E.. Po otrzymaniu takiej informacji pozwana wyliczy koszty magazynowania towaru i po opłaceniu faktury towar zostanie dostarczony powódce. Pozwana wystawiła także fakturę proforma nr (...) z tytułu kosztów magazynowania na kwotę 172.200 euro.

Wezwaniem do zapłaty z dnia 13 listopada 2015 r. pozwana wezwała powódkę do zapłaty kwoty 172.200 euro z ustawowymi odsetkami za magazynowanie towarów wskazanych na fakturze nr (...) w terminie do 18 listopada 2015 r.

W piśmie z 4 lipca 2016 r. powódka stwierdziła, że oprócz roszczenia odnośnie przewozu zakupionego sprzętu, rości sobie od pozwanej kwot zapłaconych za transport tego sprzętu do Nigerii oraz za jego instalację. Wyjaśniła, że zorganizuje przewóz sprzętu do jego magazynu w E., a instalacja w Nigerii nie jest już konieczna. Kwota za transport oraz koszt instalacji zawarte w łącznie zapłaconej pozwanej kwocie to 12.245 euro. Powódka zażądała zapłaty tej kwoty w terminie 8 dni. W odpowiedzi pozwana wskazała, że powódka nadal nie zapłaciła kosztów magazynowania i dopiero po otrzymaniu tej płatności wykona swoją pracę. Powódka podtrzymała swe żądanie przewiezienia sprzętu i zaprzeczyła, aby miała zapłacić pozwanej za składowanie sprzętu.

Przedstawiciele powódki nie kontaktowali się nigdy bezpośrednio z pozwaną, wszelkie rozmowy i korespondencję prowadzili z jej mężem T. M.. Transakcja dotyczyła systemu do kalibracji pojazdów ciężarowych, w szczególności układów hamulcowych, który to system był potrzebny powódce do nowouruchamianej działalności na terenie Nigerii. W styczniu 2013 r. powódka nie wiedziała, kiedy budynek, w którym miała być umieszczona instalacja, zostanie oddany do użytku, dlatego poprosiła pozwaną o przechowanie instalacji. Strony nie uzgodniły planowanego czasu przechowania. Pozwana otrzymała całość ceny zakupu. W późniejszym okresie okazało się, że instalacja ma być umieszczona w innym miejscu, oddalonym o 600 km od pierwotnej lokalizacji. Spowodowało to przesunięcie terminów. W listopadzie 2016 r. nigeryjski klient powódki mógł rozpocząć testowanie urządzeń instalacji. W maju 2015 r. powódka zwróciła się do pozwanej o dostawę bezpośrednio do Holandii, nigdy nie wносиła o realizację dostawy bezpośrednio z Polski do Nigerii.

Wnioskiem z dnia 23 sierpnia 2016 r. powódka wezwała pozwaną do próby ugodowej, ale do zawarcia ugody nie doszło, na posiedzeniu pojednawczym pozwana stwierdziła, że wyda towar powódce, ale po zobowiązaniu się powódki do zapłaty faktury proforma za magazynowanie, powódka nie wyraziła zgody na takie warunki ugody.

Pismem z dnia 20 kwietnia 2017 r. powódka złożyła pozwanej oświadczenie o odstąpieniu ze skutkiem natychmiastowym od umowy sprzedaży ruchomości, w związku z którą pozwana wystawiła fakturę nr (...), w części dotyczącej transportu ruchomości do Nigerii.

W piśmie z 21 czerwca 2017 r. powódka ponowiła żądanie dostarczenia sprzętu niezwłocznie, nie później niż do dnia 30 czerwca 2017 r.

Pozwana w dniu 15 stycznia i 9 lutego 2018 r. wydała wszystkie rzeczy ruchome zakupione przez powódkę i poniosła koszty ich dostawy – transportu do Holandii.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznań świadka A. B., B. A. (1) oraz częściowo o zeznania T. M.. Stwierdził Sąd Okręgowy, że faktura nr (...) nie obrazuje wiarygodnie treści zawartej umowy. Treść niniejszego dokumentu, w szczególności kwota, na jaką opiewa dokument nie obrazuje wartości uzgodnionej między stronami transakcji. Z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania oraz korespondencji mailowej wynikało jednoznacznie, że pierwotnie ustalona cena za zamówiony sprzęt i usługę opiewała łącznie na kwotę 281.357 euro. Kwota na fakturze była natomiast konsekwencją uzgodnień stron oraz zamiaru uzyskania przez powódkę dotacji rządowej na kwotę, na którą faktycznie opiewała faktura, czyli 284.732 euro. Warunkiem uzyskania tejże dotacji była określona treść faktury co do rodzaju sprzętu i jego wartości oraz udokumentowanie przelania kwoty w wysokości określonej fakturą na rachunek pozwanej. Stąd między innymi wynika brak wyszczególnienia na fakturze usługi transportu, montażu i szkolenia. Niniejszą okoliczność potwierdzają w pełni zeznania A. B.. Wskazany wyżej wątek nie stanowi jednak przedmiotu sporu w sprawie, który sprowadza się zasadniczo do uzgodnień stron w zakresie wartości zleconej usługi transportu, montażu i szkolenia pracowników. Zeznania A. B., B. A. (1) Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, gdyż ich treść znajdowała potwierdzenie w treści dokumentów. Natomiast zeznania T. M. w części, w której zaprzeczył, aby kiedykolwiek uzgadniał z powódką należność tytułem usługi transportu, montażu i szkolenia, a uzyskana przez niego należność dotyczyła wyłącznie części określonych fakturą zostały uznane za niewiarygodne. Twierdzeniom tym przeczyły zeznania A. B., treść złożonych przez powódkę zamówień, a w szczególności potwierdzenie przyjęcia zamówienia skierowane do powódki drogą mailową dnia 22.01.2013 r. Dodatkowo wskazano, że twierdzenia świadka o poniesionych przez niego kosztach i podejmowanych czynnościach związanych z planowanym transportem urządzeń do Nigerii nie znalazły żadnego potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i jako takie nie stanowią dostatecznej podstawy ustaleń faktycznych w tym zakresie. W pozostałym zakresie zeznania świadka nie budzą wątpliwości i co do podnoszonych okoliczności faktycznych znajdowały potwierdzenie w korespondencji i zeznaniach pozostałych osób.

Sąd Okręgowy oddalił pozostałe wnioski dowodowe stron, uznając je za zbędne dla rozstrzygnięcia, zwłaszcza w świetle wydania prawomocnego wyroku częściowego z dnia 21 stycznia 2018 r. oraz umorzenia postępowania w zakresie powództwa wzajemnego.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenie w zakresie żądania zwrotu należności uiszczonych za transport, montaż i szkolenia urządzeń do Nigerii jest uzasadnione. Roszczenie to kwalifikować zakwalifikowano jako żądanie zwrotu nienależnego świadczenia.

W związku z tym, że każda ze stron posiada swoją siedzibę w innym państwie konieczne Sąd Okręgowy ustalał prawo właściwe stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia sprawy. Wobec tego, że obie strony posiadają siedziby w państwach będących członkami Unii Europejskiej aktem właściwym do wstępnego rozstrzygnięcia niniejszej kwestii jest Rozporządzenie (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych ("Rzym II") (Dz.U.UE L z dnia 31 lipca 2007 r.) Zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 rozporządzenia, jeżeli zobowiązanie pozaumowne z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, w tym także z nienależnego świadczenia, dotyczy istniejącego pomiędzy stronami stosunku, takiego jak stosunek wynikający z umowy lub z czynu niedozwolonego, który jest ściśle związany z tym bezpodstawnym wzbogaceniem, podlega ono prawu właściwemu dla tego stosunku.

Stosunek zobowiązaniowy stron został zakwalifikowany jako umowa o charakterze mieszanym, łącząca cechy umowy sprzedaży ruchomości i świadczenia usług. Obie niniejsze cechy można w sposób wyraźny rozgraniczyć. Pierwsza jako sprzedaż dotyczy nabycia ściśle określonych ruchomości oraz zapłaty ich ceny. Druga jako usługa sprowadza się do podjęcia działań zmierzających do transportu zakupionych ruchomości, ich montażu oraz przeszkolenia pracowników w obsłudze złożonych urządzeń, a także zapłaty wynagrodzenia za wykonaną usługę. W związku z tym, że rozpoznawana kwestia dotyczy zwrotu ceny usługi, to kierując się odesłaniem zawartym w treści Rozporządzenia przyjąć należało prawo właściwe dla świadczonej usługi. W zakresie tym zastosowanie posiada Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) (Dz.U.UE L z dnia 4 lipca 2008 r.) Artykuł 4 b, określający prawo właściwe w przypadku braku wyboru prawa stanowi, że umowa o świadczenie usług podlega prawu państwa, w którym usługodawca ma miejsce zwykłego pobytu. Wobec tego, że usługodawca w niniejszym przypadku ma stałe miejsce pobytu na terytorium RP zastosowanie ma prawo polskie.

Przedmiotem umowy stron była sprzedaż rzeczy ruchomych oraz ich transport do Nigerii lub Holandii. Okolicznością bezsporną było, że pozwana nie wykonała usługi w części dotyczącej transportu nieruchomości do Nigerii, ich montażu oraz szkolenia pracowników. Wszystkie ruchomości zostały dostarczone przez pozwaną do E. w Holandii.

W ocenie Sądu Okręgowego, za niezasadne uznać należy twierdzenie pozwanej, że powódka zapłaciła na jej rzecz tytułem łączącej strony umowy kwotę 213.617 euro. Z dokumentów przedstawionych przez powódkę wynika, że uiszczała ona na rzecz pozwanej kwoty: 209.976 euro w dniu 22 stycznia 2013 r. oraz 74.756 euro w dniu 8 września 2014 r., tj. łącznie 284.732 euro. Potwierdzają to dowody przelewów. Do treści tych dokumentów strona pozwana nie odniosła się. Podkreślono, że pozwana w żadnym miejscu nie kwestionowała, że łącząca ją z powódką umowa dotyczyła również usługi transportu, montażu i szkolenia pracowników na terenie Nigerii.

W odpowiedzi na pozew pozwana uzasadniając odmowę zwrotu uiszczonych na jej rzecz kwoty stwierdziła, że żądanie jest niezasadne, ponieważ to na wyraźne życzenie powódki towar nie został dostarczony do Nigerii. Ponadto pozwana miała ponieść koszty związane z przygotowaniem tego transportu. Do Nigerii w imieniu pozwanej poleciał jej mąż celem przygotowania transportu. W związku z oględzinami przygotowano kilkanaście wersji projektu rozmieszczenia urządzeń w obiekcie i poniesiono z tego tytułu koszty kilku tysięcy złotych.

W ocenie Sądu Okręgowego, stanowisko pozwanej w omawianym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazane wyżej twierdzenia pozwanej nie znajdują potwierdzenia w żadnym dokumencie. Pozwana mimo, iż, jak twierdzi, przygotowała kilkanaście projektów rozmieszczenia urządzeń nie przedłożyła żadnego z nich. W żaden sposób nie udokumentowała poniesionych kosztów. Nie udokumentowała również kosztów poniesionych podróży jak i ich ewentualnego związku z treścią łączącej strony umowy, nawet nie określiła wysokości poniesionych kosztów, ograniczając się do twierdzenia, że wyniosły one kilka tysięcy złotych. Dodał jednak Sąd Okręgowy, że nawet gdyby uznać, że pozwana poniosła koszty związane z przygotowaniem usługi, do której nie doszło z przyczyn leżących po

stronie powódki to mogłaby użyć tego argumentu jako środka obrony podnosząc ewentualny zarzut potrącenia oraz wykazując zaistnienie przesłanek jego skuteczności. Pozwana na żadnym etapie zarzutu takiego nie podnosiła.

Nie zasługiwała, w ocenie Sądu Okręgowego, na uwzględnienie argumentacja pozwanej uznająca ewentualną zasadność żądania zwrotu uiszczonych kosztów transportu do kwoty 485 euro, do czego miałyby prowadzić interpretacja oświadczenia powódki zawarta w piśmie z 20.04.2017 r. o odstąpieniu od umowy w określonej części. Jednak z treści dwóch zamówień złożonych przez powódkę w dniach 21.01.2013 r. oraz 10.04.2013 r., treści maila pozwanej z dnia 22.01.2013 r., potwierdzenia przelewu powódki z tej samej daty oraz maila powoda z 23 sierpnia 2013 r. wynikało, że strony uzgodniły realizację dostawy towarów oraz usług o łącznej wartości 281.357 euro. Bezspornym jest, że przedmiotem usługi miał być transport, montaż i szkolenie pracowników na terenie Nigerii. Z treści wskazanych wyżej dokumentów wynikało, że koszt usługi strony uzgodniły na kwoty 32.260 euro i 485 euro oraz mieściła się ona w kwocie 281.357 euro w całości przez powódkę uiszczonej, co potwierdza treść załączonych do odpowiedzi na pozew przelewów. Równocześnie strony w okresie późniejszym negocjowały redukcję ceny do kwoty 201.371,50 euro, co wynika z maila z 23.08.2013 r. Z powyższego wnioskować należało, że przedstawione przez powódkę dowody są wystarczające do uwzględnienia roszczenia w wysokości żądanej kwoty. Jest ona bowiem niższa niż wynika to z uzgodnień potwierdzonych przywołanymi dokumentami. W tym stanie rzeczy powołanie się na późniejsze uzgodnienia w istocie redukujące wysokość wynagrodzenia za usługę do kwoty 12.245,50 euro uznano za wystarczające do uwzględnienia roszczenia w takiej wysokości. Strona powodowa dochodzi bowiem kwoty niższej niż wynika to z ustaleń potwierdzonych dokumentami. Treść uzgodnień w zakresie ostatecznie uzgodnionej ceny usługi potwierdzają zeznania A. B..

Artykuł 410 § 2 k.c. stanowi, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W zaistniałym stanie faktycznym do czynienia mamy z *condictio causa finita*, która jest uzasadniona wtedy, gdy w chwili spełnienia świadczenia jego podstawa prawna istniała, lecz następnie odpadła. *Condictio causa finita* jest „najsilniejszą” postacią nienależnego świadczenia z uwagi na to, że miała miejsce zarówno ważna czynność prawna, jak i zobowiązanie, a podstawa świadczenia istniała w pewnym przedziale czasu i była ważna, jednak następnie podstawa ta „odpadła”. Następce odpadnięcia podstawy wynikać może z wadliwości samego zobowiązania lub jego *causa*, odwołania oświadczenia woli, odstąpienia od umowy, rozwiązania umowy, uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, ziszczenia się warunku rozwiązującego czy nadejścia terminu, roszczenia o zwrot ceny zwróconego towaru, odwołania darowizny, wystąpienia następcej niezgodności świadczenia z zasadami współżycia społecznego, niemożliwość świadczenia wzajemnego, po spełnieniu świadczenia drugiej strony czy wzruszenia prawomocnego orzeczenia (por. J. Pietrzykowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 969 i n.; wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2011 r., V CSK 332/10, LEX nr 1129174).

W ocenie Sądu Okręgowego, z zachowania stron polegającego na tym, że powódka wezwała pozwaną do dostarczenia zakupionych ruchomości do E., a pozwana wyraziła ostatecznie na to zgodę i świadczenie w sposób spełniła wnioskować można było, że strony w sposób konkludentny i ostateczny potwierdziły wolę rozwiązania umowy w zakresie usługi transportu montażu i szkolenia pracowników w Nigerii. Zważywszy jednak na fakt, że w omawianej części stosunek prawny nosił cechy umowy o świadczenia usług skutek w postaci rozwiązania umowy w niniejszym zakresie nastąpił z momentem oświadczenia pozwanej przez powódkę woli wypowiedzenia umowy w niniejszym zakresie. Wolę taką powód wyraził pismem z 4 lipca 2016 r., w którym wyraźnie stwierdził, że przewóz i instalacja sprzętu w Nigerii nie jest już konieczna.

Zgodnie z art. 750. k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Z kolei art. 746. § 1. k.c. stanowi, że dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia

odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę. W świetle powyższego wobec wypowiedzenia umowy usługi żądanie zapłaty kwoty 12.245,00 euro uiszczonej tytułem jej wykonania okazało się zasadne.

O odsetkach za opóźnienie w zapłacie orzeczono po myśli art. 481k.c. Roszczenie uwzględniono od daty jego wymagalności określonej stosownie do treści art. 455 k.c zgodnie z treścią wezwania do zapłaty.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty postępowania złożyły się 45.752 zł tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w prawach cywilnych obciążono pozwaną kwotą 647,13 zł tytułem kosztów wydatkowanych na wynagrodzenie tłumacza przysięgłego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, która domagała się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa i zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

Pozwana zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 46 ust. 1 w zw. art. 85 konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów z dnia 11.04.1980 r. Dz. U. 1997. Nr 45, poz. 286 (oznaczaną dalej k.w.) poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że pozwana popadła w zwłokę i jako przegrywająca spór winna ponieść koszty sądowe niniejszego postępowania,

2) art. 49 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1, art. 47 ust. 1 i art. 85 konwencji wiedeńskiej poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że powódka mogła złożyć skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że pozwana jest obowiązana do zwrotu kosztów transportu i montażu,

3) art. 410 § 2 k.c. poprzez jego wadliwe zastosowanie pomimo, iż pozwana nie uzyskała żadnego świadczenia bez podstawy prawnej,

4) art. 746 § 1 k.c. poprzez jego wadliwe zastosowanie pomimo, że strony nie zawarły ze sobą umowy zlecenia, a zasady odstąpienia od umowy regulowane były przez przepisy konwencji wiedeńskiej;

2. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy:

1) art. 321 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i orzeczenie ponad żądanie, tj. poprzez zasądzenie świadczenia z tytułu świadczenia nienależnego, pomimo iż strona powodowa nie sformułowała takiego żądania, co w konsekwencji pozbawiło pozwaną prawa do obrony i skutkuje nieważnością postępowania,

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niwszechstronną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji błędne przyjęcie, że powódka była obowiązana dostarczyć zamówiony towar do Nigerii w sytuacji, gdy obie strony zgodnie twierdziły i zgromadzone w sprawie dowody to potwierdzają, że strony nie określiły w sposób precyzyjny miejsca dostawy,

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że cena usługi dostawy i montażu urządzeń wynosiła 12.245 euro,

4) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nielogiczną ocenę wypowiedzenia z dnia 20.04.2017 r., z którego treści wynika, że powódka oświadczyła o odstąpieniu w zakresie dostawy jedynie części spornych ruchomości,

5) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów na okoliczność faktu, iż strona pozwana przystąpiła do wykonywania usługi dostawy urządzeń do Nigerii i poniosła z tego tytułu koszty,

6) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez danie wiary powódce i jego świadkowi, a odmowę wiary świadkowi pozwanej pomimo, iż to strona powodowa, wielokrotnie przyłapana została na podaniu nieprawdy,

7) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie od dnia 13.07.2016 r. pomimo braku dowodu na okoliczność, kiedy pozwana otrzymała wezwanie z dnia 04.07.2016 r.,

8) art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie należności z tytułu świadczenia nienależnego, pomimo faktu, iż nie udowodniono, jaka kwota rzekomo winna zostać zwrócona z tego tytułu, a istniały środki dowodowe zmierzające do wykazania wartości takiego rzekomego roszczenia,

9) art. 101 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo, że pozwana nie dała podstaw do wytoczenia powództwa i uznała roszczenie w pierwszej czynności po spełnieniu przez powoda roszczeń pozwanej z art. 85 k.w.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej odniosła skutek jedynie w części odnoszącej się do wymagalności dochodzonego roszczenia i tym samym daty powstania należności ubocznej w postaci odsetek.

Sąd Okręgowy nie naruszył art. 321 k.p.c. Przepis ten statuuje kardynalny zakaz wyrokowania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu. Zasada ta pozostaje w ścisłym związku z 187 k.p.c., mocą którego strona powodowa jest zobowiązana określić żądanie i przytoczyć okoliczności faktyczne je uzasadniające. Tak zakreśloną podstawą faktyczną sąd jest związany. Nie jest natomiast uprawniony do jej modyfikacji poprzez dodawanie faktów lub ich eliminowanie. Podstawy faktycznej nie można także dostosowywać do roszczenia określonego kwotowo w pozwie. Zasądzenie sumy pieniężnej, która mieści się w kwotowych granicach powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej, stanowi orzeczenie ponad żądanie. Przepis art. 321 k.p.c. naruszałby wyrok uwzględniający powództwo na innej podstawie faktycznej, na której powód ani w pozwie, ani w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie opierał swojego żądania. Ustawodawca nie wymaga, aby powód określał podstawę prawną dochodzonego żądania, gdyż jego kwalifikacja prawna jest obowiązkiem sądu (*da mihi factum dabo tibi ius; iura novit curia*). Wskazanie podstawy prawnej nie wiąże sądu, który w ramach dokonywanej subsumcji, jest zobowiązany do oceny roszczenia w aspekcie wszystkich przepisów prawnych, które powinny być zastosowane jako mające oparcie w ustalonych faktach.

Jeżeli jednak powód sprecyzował podstawę prawną swojego żądania obowiązek informacyjny sądu obejmuje uprzedzenie stron o możliwości rozpoznania sprawy na innej podstawie prawnej. Sąd Apelacyjny podziela pogląd przytoczony w apelacji za Sądem Najwyższym z wyroku z dnia 13 kwietnia 2017 r., iż brak poinformowania przez sąd stron przed zamknięciem rozprawy o zamierzonej zmianie kwalifikacji prawnej uwzględnienia dochodzonego przez powoda roszczenia skutkuje naruszeniem uprawnienia strony do bycia wysłuchanym i umożliwienia stronie wypowiedzenia się jest naruszeniem sprawiedliwości proceduralnej, stanowiącej istotny element konstytucyjnego prawa do sądu, co skutkuje nieważnością postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw. Pozwany nie ma bowiem obowiązku takiego konstruowania swojej linii obrony, aby odeprzeć wszelkie możliwe potencjalnie zarzuty, a mogące wynikać z wszystkich możliwych teoretycznie podstaw uwzględnienia powództwa.

Apelująca błędnie jednak wskazuje, że żądanie zapłaty kwoty 12.245 euro powódka oparła o normę art. 471 k.c. Pierwotnie powódka wniosła dwa żądania, przy czym pierwsze zostało zbudowane alternatywnie. Powódka domagała się wydania ruchomości, ewentualnie zapłaty odszkodowania. Odszkodowanie to opierała o art. 471 k.c. i szczegółowo je opisała. Oba te żądania zostały rozpoznane prawomocnym już wyrokiem częściowym. Wobec uwzględnienia żądania głównego, nie rozstrzygano o żądaniu ewentualnym. Drugie żądanie, które stało się przedmiotem zaskarżonego rozstrzygnięcia, zostało uzasadnione w pozwie jedynie poprzez wskazanie podstawy faktycznej. Powódka opisała, iż w związku z zawarciem umowy sprzedaży ruchomości strony przewidziały możliwość transportu tych rzeczy przez pozwaną do Nigerii i ich montaż w miejscu przeznaczenia. Powódka uiściła całość uzgodnionej należności zarówno obejmującą cenę rzeczy, jak i koszty dostawy z montażem. Ponieważ do wykonania dostawy z montażem nie

doszło powódka zażądała zwrotu wynagrodzenia, które uiściła z góry za te czynności. W dalszej części uzasadnienia pozwu powódka argumentowała prawnie „zasadność roszczenia windykacyjnego” i „ewentualnego roszczenia o zapłatę”. Następnie w odpowiedzi na odpowiedź na pozew pozwanej powódka podniosła jedynie, że pozwana nie wykonała umowy w tej części i jednocześnie nie wykazała kosztów, jakie poniosła w celu realizacji zadania dostawy i montażu (k. 392). Również w piśmie z dnia 17 maja 2012 r. (k. 736) powódka opisała żądanie jako roszczenie o zwrot niezrealizowanej dostawy instalacji. Stanowisko powódki sprowadzało się zatem do stwierdzenia, iż spełniła swoje świadczenie pieniężne (zapłaciła cenę i wynagrodzenie) w ramach zawartej przez strony umowy jeszcze przed spełnieniem świadczenia niepieniężnego pozwanej, a ponieważ powódka w ramach przysługujących jej uprawnień umownych zrezygnowała z dostawy do Nigerii, pozwana powinna zwrócić wynagrodzenie, które powódka zapłaciła. Żądanie pozwu zamyka się zatem w klasycznym rozumieniu świadczenia nienależnego (art. 410 k.c.) i rozważanie zasadności tego żądania przez Sąd Okręgowy w świetle tej odpowiedzialności cywilnej było prawidłowe i nie naruszało art. 321 k.p.c., a Sąd Okręgowy nie miał potrzeby uprzedzenia strony pozwanej o zmianie kwalifikacji prawnej żądania, bo do takiej zmiany w ogóle nie dochodziło.

Poczynione w toku postępowania ustalenia faktyczne należało uznać za prawidłowe, dlatego też Sąd Apelacyjny uznaje je za własne. Oceniając wiarygodność przeprowadzonych dowodów Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Za chybione należało uznać zarzuty apelującego dotyczące prawidłowości poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999r. (sygn. akt II UKN 685/98) ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten byłby naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Tak rozumianego zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego Sądowi pierwszej instancji w niniejszej sprawie skutecznie zarzucić nie można.

Nie jest prawidłowe twierdzenie apelacji, iż Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że strona pozwana była zobowiązana do dostawy urządzeń wyłącznie do Nigerii. Wręcz za niesporną Sąd Okręgowy uznał okoliczność, iż strony zawierając umowę sprzedaży od razu zakładały, że urządzenia zostaną dostarczone do Nigerii lub Holandii. Było to związane z realizowaną przez powódkę inwestycją w Nigerii. Świadek A. B. podał, że w każdym przypadku urządzenia miały być dostarczane do Nigerii drogą morską z Holandii. Nie było jednak pewności, czy powódka zleci pozwanej dostawę i montaż urządzeń do Nigerii czy tylko do Holandii. Jednak możliwość dostawy do Nigerii od razu także brano pod uwagę, stąd w ramach ogólnej ceny taki koszt przewidziano, przy czym w zamówieniu z 11 kwietnia 2013 r. powódka wyraźnie wskazała, że pozwana ponosi pełną odpowiedzialność za instalację wcześniej zamówionej pełnej hamowni D. oraz instalację testerów hamulców w lokalizacji (...) w L., a także za odpowiednie/prawidłowe wymiary zamówionych ram, a także pozwana na własny rachunek zapewni wystarczające narzędzia oraz zdolny personel dla celów zainstalowania i testowania instalacji w lokalizacji L.. Możliwość zatem dostawy do Nigerii była realna, choć faktycznie strony nie były pewne, że do niej dojdzie i w jakim terminie. Istotne jednak dla rozstrzygnięcia sprawy jest niewątpliwie wynikająca z postępowania dowodowego okoliczność, że strony określiły koszt tych czynności pozwanej zarówno w zakresie urządzeń pierwotnie zamówionych, jak i następnie dodatkowo zamówionych, a powódka całość tej należności uiściła. Nie ma też wątpliwości, że powódka zrezygnowała z wykonania tych czynności przez pozwaną, do czego uprawniała ją umowa stron, co potwierdza nawet skarżąca w samej apelacji. Bez znaczenia pozostaje zatem oświadczenie powódki z dnia 20 kwietnia 2017 r. (złożone w toku sporu sądowego) o odstąpieniu od umowy w części dotyczącym transportu części urządzeń. Słusznie bowiem przyjął Sąd Okręgowy, że umowa w tej części przestała obowiązywać strony już w 2015 r. na skutek żądania dostarczenia ruchomości do Holandii (k. 149). Pozwana temu nie oponowała, żądała jedynie zapłaty wynagrodzenia za przechowanie. W sposób konkludentny strony umowy przyjęły, że umowa w tej części nie będzie wykonana, co przecież od początku brały pod uwagę.

Za zupełnie chybione należy uznać twierdzenia pozwanej, że pozwana otrzymała od strony powodowej jedynie kwotę 213.617 euro w świetle przedstawionych dwóch dowodów przelewów na łączną kwotę 284.732 euro, których to dowodów pozwana w żaden sposób nie podważyła.

Sąd Okręgowy nie twierdził, że pozwana nie poniosła żadnych kosztów związanych z przygotowaniem dostawy z montażem urządzeń do Nigerii. Sąd Okręgowy zajął stanowisko, że pozwana wysokości tych kosztów nie wykazała i z tym wnioskiem należy się całkowicie zgodzić. Postępowanie dowodowe potwierdziło, że mąż pozwanej odbył podróż do Nigerii, ale nie wynika z tego koszt takiego wyjazdu. Zasadnie też podkreślono, że sama pozwana nie była w stanie podać poniesionych kosztów. Tym bardziej pozwana nie przedstawiła jakichkolwiek podstaw, które pozwoliłyby te koszty wyliczyć. Samo natomiast stwierdzenie, że koszty poniesione nie dają podstaw do poczynienia wzajemnych rozliczeń stron, skoro brak przesłanek do obliczenia ich wysokości. Ciężar dowodu w tym zakresie z mocy art. 6 k.c. obciążał pozwaną, a strona ta ciężarowi temu procesowo nie sprostała. Pozwana nie wykazała też, że w ramach umowy miała otrzymać wynagrodzenie za transport ruchomości do Holandii. Jeśli natomiast uważa, że wykonała tę czynność pozaumownie, to służy jej określone roszczenie, które nie jest jednak przedmiotem tego sporu.

Nie budzi zastrzeżeń dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zeznań świadków i strony powodowej. Nie można uzasadniać sprzeczności zeznań świadka A. B. i przedstawiciela powódki B. A. (2) wzajemnym przeczuciem się, który z nich negocjował warunki umowy. B. A. (2) nie twierdził, że nie zajmował się realizacją umowy, potwierdził wręcz, że czynił to i on, i świadek A. B.. A. B. zaznaczał, że nie kontaktował się z pozwaną, ale przyznał, że kontaktował się z jej mężem. Twierdzenie to jest prawdziwe w świetle zeznań świadka T. M., który przyznał, że to czynił uzgodnienia ze stroną powodową w imieniu pozwanej, gdyż ta nie zna języka angielskiego w stopniu wystarczającym. Zeznania świadka T. M. zresztą nic nie wnoszą istotnego do sprawy. Świadek nie pamiętał, czy strony ustalały koszty dostawy (choć z treści zamówienia i przyjęcia zamówienia pozycja ta została wyraźnie wskazana), czy pozwana otrzymała wezwanie do dostawy (wezwania takie znajdują się w aktach sprawy), treści rozmów co do zwrotu kosztów jego podróży do Nigerii, nie pamiętał treści ustaleń pisemnych ani ustnych. Podważenie zatem zeznań świadka A. B. i przedstawiciela powódki B. A. (2) poprzez przyznanie zeznań świadka T. M. jest wręcz niemożliwe i przeczyłoby logice rozumowania.

Zbytним uproszczeniem jest wniosek strony skarżącej, iż powódka w sposób świadomy posłużyła się „zmanipulowanym” tłumaczeniem przysięgłym maila z 23 sierpnia 2013 r. Po pierwsze, słuszną była uwaga strony powodowej, że powódka przedłożyła tłumaczenie wykonane przez osobę do tego uprawnioną (osobę trzecią w stosunku do stron sporu), która potwierdziła zgodność tłumaczenia z jego treścią. Po drugie, powódka nigdy nie przeczyła, iż proponowała pozwaną ewentualną sprzedaż zamówionych ruchomości innemu podmiotowo. Jak wyjaśniała, z powodu przedłużającej się realizacji inwestycji w Nigerii, brała pod uwagę możliwość odsprzedaży zamówionego już sprzętu i ponowny jego zakup od pozwanej w późniejszym terminie.

Poza zainteresowaniem tego procesu pozostaje także kwestia sposobu uzyskania przez powódkę dotacji unijnych, co zaznaczył Sąd Okręgowy, a pozwana w apelacji błędnie wskazuje, że Sąd Okręgowy powziął szczególne wątpliwości w tej materii. Na żadnym etapie postępowania sądowego nie sposób wysnuć takiego wniosku, a szczegółowe pytania o zasady otrzymania dotacji w trakcie zeznania świadka A. B. zadawał pełnomocnik strony pozwanej, a nie Sąd Okręgowy.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 322 k.p.c. Zarzut postawiony w tym względzie w apelacji jest zresztą sprzeczny wewnątrz. W zarzutach wskazano, że naruszenie Sądu Okręgowego polegało na niezastosowaniu tego przepisu, z uzasadnienia zaś apelacji wynika, że Sąd Okręgowy nie powinien do niego sięgać ustalając wysokości uzgodnionego wynagrodzenia za dostawę i montaż urządzeń do Nigerii. W rzeczywistości Sąd Okręgowy nie stosował art. 322 k.p.c. i stosować go nie miał potrzeby, gdyż nie zachodziły przesłanki do jego stosowania.

Wysokość zapłaconego przez powódkę wynagrodzenia za dostawę i montaż ruchomości do L. została określona na podstawie treści zamówień i ich przyjęcia. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że powódka złożyła u pozwanej dwa zamówienia. Pierwsze złożono dnia 21 stycznia 2013 r. W pozycjach 31 i 32 zamówienie obejmowało pakowanie,

transport i opłaty związane z dostawą ruchomości do Nigerii oraz należność za szkolenie w fabryce w Nigerii oraz dodatkową gwarancję. Pozycję 31 oszacowano na kwotę 8.076,75 euro (pakowanie, transport, montaż, opłaty Nigeria), a pozycję 32 na kwotę 23.595,00 euro (szkolenie w fabryce w Nigerii + dodatkowa gwarancja). Wartość zamówienia określono łącznie z tymi czynnościami na kwotę 242.263 euro. Zamówienie to zostało potwierdzone mailem dnia 22 stycznia 2013 r. (k. 92). Pozwana zaakceptowała również możliwość transportu sprzętu do Nigerii i w związku z zwróciła się o poinformowanie o dokumentach, które będą potrzebne w celu przewozu towarów do Nigerii. Sprzęt został wyceniony na kwotę 209.976 euro netto, a „pakowanie, transport i montaż po montażu w Nigerii” na kwotę 32.260 euro netto (łącznie 242.263 euro). Druga oferta powódki została złożona dnia 10 kwietnia 2013 r. (k. 109). Zamówiono kolejny sprzęt i ponownie przewidziano możliwość przewiezienia go do Nigerii. Dostawa tego sprzętu do L. została wyceniona na 485 euro. Nie ma wątpliwości, gdyż żadna ze stron tego nie twierdzi, iż zamówienie z kwietnia 2013 r. miało zastąpić zamówienie ze stycznia 2013 r. Pozwana miała dokonać sprzedaży zarówno sprzętu opisanego w ofercie ze stycznia 2013 r., jak i z kwietnia 2013 r. Przewidziano również koszty przewozu, pakowania, montażu, szkolenia, dodatkowych opłat i gwarancji całości sprzętu do Nigerii. Koszt ten łącznie wyceniono na 32.745 euro. Pozwana wystawiła fakturę na kwotę 284.732 euro, czyli obejmowała ona zarówno cenę towarów, jak i koszty związane z instalacją urządzeń w Nigerii. Powódka uiściła całość tej kwoty. Wynika z tego, iż powódka byłaby uprawniona do żądania zwrotu całości należności uiśczonej w związku z instalacją urządzeń w Nigerii. Jednak, jak utrzymywała powódka, należność ta ostatecznie została obniżona do kwoty dochodzonej w pozwie. Skoro jednak niewątpliwie powódka zapłaciła z tego tytułu kwotę 32.745 euro, to żądania kwoty niższej jest również usprawiedliwione.

Zasadnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że stosunek umowny stron miał charakter mieszany. Powódka zakupiła od pozwanej określony sprzęt, co należy zakwalifikować jako umowę sprzedaży. Nadto jednak powódka przewidywała możliwość wykonania przez pozwaną usług związanych z transportem, montażem, szkoleniem i czynnościami z tym związanymi w miejscu ostatecznego umieszczenia sprzętu. Umowy w tej części nie sposób zakwalifikować jako umowy o przewóz, gdyż pozwana nie jest przewoźnikiem. Umowa ta jednak mieści się pojęciu zlecenia świadczenia usług (art. 750 k.c.), do której odpowiednie zastosowanie mają przepisy o zleceniu. Do umowy o sprzedaż zastosowanie miały przepisy Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów z dnia 11 kwietnia 1980 r. Konwencja ta jednak odnosi się wyłącznie do umów sprzedaży i nie obejmuje swoim zakresem umów o innych charakterze. Uzgodnienia zatem stron w części dotyczącej świadczenia dodatkowych usług związanych ze sprzedażą towarów muszą podlegać ocenie według prawa właściwego dla tego stosunku prawnego. Prawo właściwe prawidłowo określił Sąd Okręgowy, stąd powtarzanie tego rozumowania należy uznać za zbędne. Świadczenie usług przez pozwaną w ramach zawartej przez strony umowy podlegają ocenie według prawa polskiego, czyli przepisów art. 734 i n. k.c. za pośrednictwem art. 750 k.c.

Słusznie wobec tego Sąd Okręgowy odwołał się do art. 746 k.c. i stwierdził, że dający zlecenie (tu: powódka) może je wypowiedzieć w każdym czasie; powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę. Wypowiedzenie może nastąpić w każdy sposób, także w sposób dorozumiany. W tym przypadku strony od początku miały świadomość, że transport urządzeń przez pozwaną i wykonanie pozostałych usług na terenie Nigerii nie było pewne. Jeśli jednak by do tego doszło pozwana miała otrzymać uzgodnione wynagrodzenie. Wynagrodzenie to zostało wypłacone. Powódka pismem z dnia 28 października 2015 r. (k. 149) wezwała ostatecznie pozwaną do wydania zakupionych rzeczy w miejscu jej siedziby, czyli w Holandii. Od tego momentu dostawa sprzętu do Nigerii i ich montaż przez pozwaną nie była aktualna. W ten sposób doszło do dorozumianego wypowiedzenia przez powódkę umowy o wykonanie usług związanych z dostawą do Nigerii. W listopadzie tego roku pozwana dostarczyła do siedziby powódki ramę stalową, a wydanie reszty przedmiotów uzależniła od zapłaty wynagrodzenia za magazynowanie.

Wypowiedzenie umowy przez powódkę spowodowało odpadnięcie podstawy świadczenia powódki, czyli zapłaty wynagrodzenia za wykonanie usług. Daje to podstawę do żądania zwrotu tego świadczenia jako świadczenia

nienależnego na mocy art. 410 k.c. Pozwanej przysługuje wprawdzie zwrot poniesionych na wykonania usług wydatków, ale wydatków tych pozwana nie wykazała. Pozwana nie dochodziła natomiast odszkodowania.

Zastosowanie wobec tego przez Sąd Okręgowy art. 410 i art. 746 k.c. było prawidłowe.

Uwzględniony został natomiast zarzut błędnego określenia terminu wymagalności dochodzonej kwoty. Żądanie zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia jest roszczeniem bezterminowym, termin jego spełnienia nie wynika również z właściwości zobowiązania. Wobec tego roszczenie powódki stało się wymagalne po wystosowaniu wezwania do zapłaty w myśl art. 455 k.c. Wezwanie takie zawarte było w piśmie powódki z dnia 4 lipca 2016 r., w którym powódka wyznaczyła ośmiodniowy termin zapłaty. W piśmie wskazano wprawdzie, że termin ten biegnie „od daty dnia dzisiejszego”, co należy rozumieć jako dzień sporządzenia pisma, ale oczywistym jest, że przed dojściem do adresata treści żądania nie ma on podstaw do wykonania świadczenia pieniężnego, a termin do wykonania zobowiązania płynąć nie może. Z postępowania dowodowego nie sposób ustalić, w jakim dniu pismo dotarło do adresata, co słusznie wskazuje skarżąca. Niewątpliwie jednak pismo to dotarło do strony pozwanej najpóźniej w dniu 19 lipca 2016 r., gdyż tego dnia mąż pozwanej odpowiedział na nie drogą mailową. Wobec tego wyznaczony ośmiodniowy termin należy liczyć od dnia 19 lipca 2016 r., czyli przypada na dzień 27 lipca 2016 r. Zauważyć też należy, że nawet gdyby przyjąć, że pozwana powinna spełnić świadczenie niezwłocznie (zamiast w ośmiodniowym terminie), to ową niezwłoczność w realiach sprawy również należałoby określić na okres co najmniej tygodniowy. Dłużnikowi musi być bowiem przyznany odpowiedni do okoliczności okres na dokonanie kontroli zasadności żądania i przygotowania do jego spełnienia. Żądanie powódki było związane z czynnościami dokonywanymi ponad trzy lata wcześniej, żądana kwota była wysoka i płatna w walucie obcej dla pozwanej. Stąd należało przyjąć, że wymagalność dochodzonego roszczenia trzeba było określić na dzień 27 lipca 2016 r. A wobec tego, po myśli art. 481 k.c. odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego powstały od dnia następnego, czyli od dnia 28 lipca 2016 r.

Apelująca zakwestionowała również rozstrzygnięcie o kosztach całego procesu, powołując się w tym zakresie na art. 101 k.p.c. O kosztach całego postępowania, w tym odnośnie rozstrzygnięcia, które zawarto w wyroku częściowym, Sąd Okręgowy orzekł w zaskarżonym wyroku, uznając pozwaną za przegraną zarówno co do roszczenia o wydanie, jak i co do roszczenia o zapłatę. Na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd obciążył pozwaną tymi kosztami.

Skarżąca powołując się na przepisy Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów z dnia 11 kwietnia 1980 r. (art. 46 i art. 85) uważała, iż miała prawo powstrzymać się z wydaniem rzeczy do czasu zapłaty kosztów magazynowania. Podniosła, że z chwilą zapłaty tych kosztów, a to miało miejsce po wytoczeniu powództwa wzajemnego, uznała żądanie o wydanie i rzeczy wydała. To miało świadczyć o tym, że pozwana nie dała powodu do wytoczenia powództwa. W realiach sprawy stanowiska pozwanej jednak nie sposób podzielić.

Pozwana od czerwca 2015 r., a już ostatecznie od października 2015 r., żądała wydania przedmiotu umowy sprzedaży. W odpowiedzi w listopadzie 2015 r. odmówiła wydania do czasu zapłaty kosztów magazynowania. Zażądała zapłaty 172.200 euro wystawiając fakturę proforma. Powódka na zapłatę takiej należności nie godziła się. W wytoczonej w 2016 r. sprawie sądowej pozwana złożyła powództwo wzajemne, w którym domagała się zapłaty tytułem magazynowania kwoty 50.000 zł. Powódka taką kwotę zdecydowała się zapłacić. Nawet jeśli przyznać pozwanej samo prawo zatrzymania rzeczy do czasu zapłaty jej „rozsądnych wydatków” (art. 85 Konwencji), to zgłoszone powódce żądanie zapłaty 172.200 euro nie sposób uznać za „rozsądne” żądanie. Pozwana ostatecznie, ale dopiero w toku postępowania sądowego, zażądała kwoty 50.000 zł, co stanowiło kwotę prawie 14-krotnie niższą od tej, której żądanie wcześniej utrzymywała. Jej stanowisko zmieniło się dopiero po wytoczeniu niniejszego sporu, a to przeczy tezie, iż pozwana nie dała podstaw do wytoczenia powództwa.

Wobec tego zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 98 k.p.c. miało uzasadnione podstawy, a pozwana powinna ponieść całość kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego.

W konsekwencji apelacja pozwanej została uwzględniona jedynie w nieznaczącej części. Zaskarżony wyrok w pkt 1 zmieniono o tyle, że zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 28 lipca 2016 r., a oddalono odsetki za

okres wcześniejszy. Zmiana wyroku nastąpiła po myśli art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałej części apelację pozwaną jako niezasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i obciążono nimi pozwaną jako przegrywającą w znacznej części. Pozwana została zobowiązana do zwrotu powódce poniesionych przez nią kosztów, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 4.050 zł. Wysokość tego wynagrodzenia ustalono w minimalnej stawce określonej w myśl § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Olga Gornowicz-Owczarek SSA Katarzyna Żymelka SSA Grzegorz Stojek